



02 1190/ 1941 ^{IV}

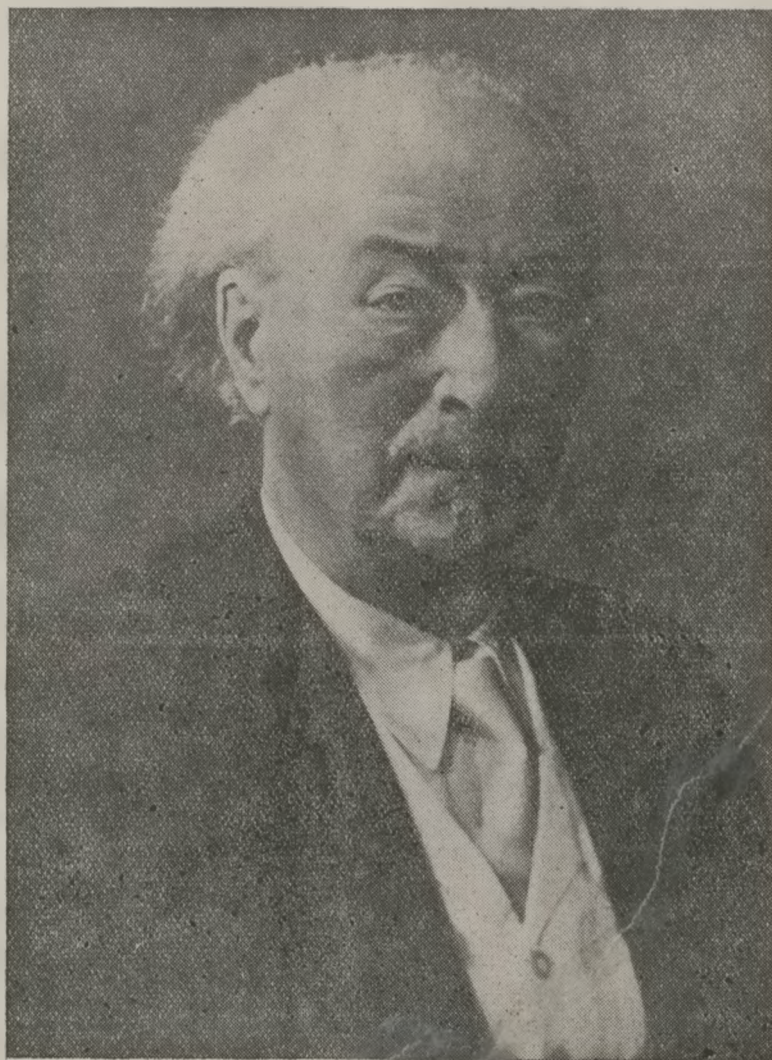
KV WOLNEJ POLSCE



CODZIENNE PISMO SAMODZIELNEJ BRYGADY STRZELCÓW KARPACKICH

M.p., wtorek, 1 lipca 1941 r.

Rok II-Nr 156 (262)



IGNACY JAN PADEREWSKI

* 1860 + 29 czerwca 1941

Wielki Polak, genialny mistrz tonów, a zarazem jedna z najpiękniejszych postaci współczesnych, zmarł w dniu 29 czerwca, przeżywszy lat 81.

W obecnej ciężkiej chwili dziejowej cały naród polski chylił głowy przed trumną Wielkiego Rodaka, który tak Polskę ukochał, i który całe swe życie poświęcił służbie dla Ojczyzny.

W 2638/162



021199

S. P. IGNACY PADEREWSKI

Dzień 29 czerwca 1941 roku uczynił w szeregach najlepszych bojowników, sprawy polskiej niepowetowaną wyrwę. Umarł Ignacy Paderewski. Dla nas wszystkich, którzy od tylu lat przywykliśmy do tej wspaniałej sylwetki o lwiej grzywie wydawać się to może nie prawdopodobnie.

A jednak Paderewskiego nicma już wśród żywych.

Myśląc o Paderewskim nasuwa się na trętnie jedno określenie, użyte już raz w naszej historii w odniesieniu do Niemcewicza. - "Człowiek - Polska".

Niewątpliwie słusznie należy się o Paderewskiemu. Jego wielka indywidualność wiąże się już od dziesiąt - ków lat z dziejami całego narodu. Po cząwszy od roku 1910, kiedy pod pomnikiem grunwaldzkim padły pierwsze słowa Paderewskiego jako męża stanu, niema żadnego ważniejszego wydarzenia w dziejach Polski, w którym Paderewski nie odegrałby roli wybitnej i pozytywnej.

Płomienny patriotyzm jaki przejął całe jego życie, wyniósł Paderewski z domu rodzinnego na Podolu. Piękna sylwetka ojca-zesłańca stała się dla syna drogowskazem w służbie Ojczyzny.

Jeśli ktoś sądziłby, że Paderewski był przede wszystkim muzykiem, a dopiero po tym patriotą polskim, niech przeczyta piękne słowa, jakie Paderewski wpisał w r.1899 do albumu pewnej damy, proszącej go o autograf.

"La Patrie avant tout, l'art ensuite" (Ojczyzna przede wszystkim, później sztuka.)

Zasadzie tej Paderewski wierny pozostał do ostatnich dni swego życia.

Kariera życiowa Paderewskiego nie układała się po różach. Patrząc na nią z perspektywy lat widzimy przede wszystkim jeden element: pracę i jeszcze raz pracę. Paderewski, o którym mówiono za jego premierostwa z przekąsem, że zasypiał przyjęcia reprezentacyjne u ambasadorów, był niezmordowany gdy szło o dwie sprawy: Polskę i muzykę.

Pracy muzycznej poświęcił się Paderewski od najwcześniejszych lat. Na jego talencie poznał się ojciec, poznali się później profesorowie konserwatorium warszawskiego, poznał się wreszcie wielki nauczyciel Paderewskiego - Leszetycki w Wiedniu.

Paderewski osiągnął swoje wielkie rezultaty dzięki geniuszowi i wieloletniej mozolnej pracy. Los oszczędził mu niebezpieczeństw "genialnego dziecka", ustrzegając w ten sposób

przed łątwizną i zmanierowaniem. Paderewski, kończy Konserwatorium Warszawskie w r.1876, aż do r.1888 pracuje niestrudzenie w Berlinie, a po tym w Wiedniu nad sobą, w rok później podbija sobie Paryż, w kilka miesięcy Londyn, w r.1891 Amerykę, a w roku następnym cały świat korzy się już przed jego talentem. Odtąd kariera wirtuozowska Paderewskiego jest nieprzerwanym pasmem triumfu. Świat kulturalny nie potrafi oprzeć się czarowi muzyki tego dziwnego Polaka o złotej grzywie włosów i lwim obliczu. Wystawienie opery "Manru" w r.1901 w Dreźnie stało się wydarzeniem muzycznym dla całego świata.

Paderewski zdobywa sławę i majątek, ale cel jego życia pozostaje niezmienny. Jest nim służba dla Polski. Zdaje on sobie sprawę, że dzięki swojej olbrzymiej popularności i sympatii u całego świata, może oddać Polsce wielkie usługi w dziedzinie propagandy. Paderewski wyzyskuje tę możliwość całkowicie. Gdy w czasie Wielkiej Wojny formuje się Komitet Narodowy Paderewski jako delegat tegoż wysłany został do Ameryki. Praca jego wśród społeczeństwa anglosaskiego i uchoźotwa w tym okresie - przejdzie do historii. Paderewski potrafił cały naród amerykański nastroić serdecznie dla Polski i jej praw. Potrafił on swymi argumentami i płomiennym patriotyzmem natchnąć ówczesnego prezydenta Stanów, Wilsona, takim zapałem do sprawy polskiej, jakby to była sprawa jego własnego narodu.

Nie dziwnego, że i wdzięczność odrodzonego narodu wobec wielkiego Rodaka, była ogromna. Kiedy w r.1918 Paderewski ukazał się na balkonie "Bazaru" Poznańskiego, wśród tłumów wybuchł nieopisany entuzjazm.

Następuje okres ciężkiej pracy politycznej w życiu Paderewskiego. Jako delegat polski na konferencję pokojową w Wersalu, ukazuje nam Paderewski - mąż stanu - cały swój niezłomny charakter. Mając przeciwko sobie Lloyd George'a i szereg innych przeciwników, walczy Paderewski zajądło o prawa Polski do każdej piędzi ziemi, której chciano nas pozbawić. Podpis Paderewskiego na traktacie wersalskim, zamyka w jego życiu, krótki może, ale jak owocny okres. Najlepiej powie o tym pismo wspólne Clemenceau, Orlanda, Lloyd George'a i Wilsona, które powiada o Paderewskim: że

"Každy kraj może pozazdrościć Polsce takiego orędownika".

Następnie powrót do kraju a potem

objęciu teki premiera. Były to ciężkie chwile w życiu Paderewskiego. Trudność nawiązania współpracy z parlamentem, rozdzwienki z przedstawicielami innych stronnictw, spowodowały, że Paderewski wyjeżdża w styczniu 1920 roku z Polski.

Nic jednak nie było w stanie zniechęcić tego człowieka, ani osłabić jego patriotyzmu. Ze swej posiadłości w Morges (Szwajcaria) śledzi Paderewski losy Kraju i zawsze gotów jest ofiarować usługi swe Ojczyźnie - gdy tylko mogą okazać się potrzebne.

Tragiczne dni wrześniowe 1939 r. znowu zwróciły oczy całego narodu na do stojnego starca. Paderewski, liczący 79 lat nie uchylił się w chwili nie-szczęścia, jakie dotknęło Polskę, przed ciężką misją propagandową. Przyjmuje on stanowisko prezesa Rady Narodowej i spieszy za Ocean, by pracować dla sprawy "czystej, jak łaźnia".

Piękne przemówienie o ideałach demokratycznych przyszłej Polski, wygłoszone na posiedzeniu Rady Narodowej, nazawsze pozostanie w naszej pamięci.

O Jego działalności w Ameryce dochodziły nas liczne relacje, drukowane w całej prasie emigracyjnej. Paderewski użył swego sugestywnego tonu słowa dla zdobycia opinii amerykańskiej i dodania otuchy uchodźctwu.

Jeszcze w niedzielę 22 czerwca Paderewski przemawiał w New Yorku do Polaków, których przestrzegając przed nowymi metodami wojny, stwierdzając dobitnie, że "wojnę wygrają nie nerwy, lecz duch".

Do ostatnich chwil sędziwego życia zachował Paderewski pełnię talentu i młodzieńczej energii.

Pamiętamy tę postać w aureoli srebrnych włosów, o głębokich, pałających oczach, zmarszczonych brwiach, i o dziwnej dobroci promieniejącej z całej sylwetki.

Takim pozostanie Paderewski na zawsze w naszej pamięci, i takim wejdzie do Panteonu Wielkich Polaków.

---ooOoo---

T E L E G R A M Y

PO ŚMIERCI Ś.P. IGNACEGO PADEREWSKIEGO
Londyn, 30.VI. (Pol. Radio) W poniedziałek 30.VI.br. przed mikrofonem Pol. Radia min. Stroński poświęcił pierwsze słowa wspomnienia ś.p. Ignacemu Paderewskiemu poczem nadano z płyty ostatnie przemówienie Paderewskiego do Polaków w New Yorku.

Staraniem poselstwa R.P. w Kairze odbędzie się w dniu 2 lipca br. o g. 10-ej w Katedrze św. Józefa żałobne nabożeństwo za duszę ś.p. I. Paderewskiego.

SYTUACJA OGÓLNA W R O S J I

Moskwa, 30.VI. (A.P.) Źródła amerykańskie podają, że mobilizacja powszechna w Rosji odbywa się bez zamieszania. Zarządzono wszędzie zaciemnienie świateł a pociągi krążą nadal. Rolnictwo i przemysł pracują.

W Moskwie zarządzono między północą i 4 rano zakaz chodzenia po ulicach. Teatry winny kończyć przedstawienia o g. 22.45. Do miasta mogą przybywać tylko osoby upoważnione przez władze.

W kołach dyplomatycznych pojawiła się wiadomość, że b. sow. kom. spr. zagr. Litwinow otrzyma wkrótce ważne stanowisko w łonie rządu sowieckiego. Prawdopodobnie otrzyma on kierownictwo sprawami związanymi z utrzymywaniem stosunków z W. Brytanią i St. Zjedn. A.P. Litwinow był rzecznikiem polityki porozumienia Rosji Sowieckiej z wielkimi mocarstwami zachodnimi i musiał ustąpić po rozpoczęciu przez Sowiety awanturniczej polityki współpracy z Hitlerem, zapoczątkowanej przez Molotowa.

Wśród członków bryt. misji wojskowej w Moskwie znajduje się gen. por. Mason Macfarlane w charakterze attaché wojskowego przy ambasadzie brytyjskiej w Moskwie, oraz ppłk. Exham, jako jego zastępca. Mają oni wzmocnić brytyjski attachat wojskowy na którego czele znajdował się dotychczas płk. Eric Greer. Pozatym przybył wiceadmirał Milos.

Wszystkie obywatelki japońskie wraz z dziećmi otrzymały polecenie opuszczenia Moskwy i powrotu do Japonii.

NASTROJE PROSOWIECKIE W BUŁGARII
Sofia, 30.VI. (R) Bułgarski min. spr. wewn. Gabudko wydał szereg ostrych zarządzeń, mających na celu przeciw działanie propagandzie prosowieckiej w Bułgarii. W kraju tym są zadawnione sympatie prorosyjskie, a partia komunistyczna liczy 300 tys. członków. Specjalne zarządzenie występuje przeciwko rozsiewaniu fałszywych informacji i stwierdza, że w całym kraju prowadzona jest działalność mająca na celu podkopanie podstaw państwa. Ludność winna dawać wiarę tylko urzędowym doniesieniom, a kolporterzy fałszywych informacji winni być oddawani w ręce policji. Żydom zabrano radiodbiorniki i telefony, oraz zakazano opuszczać mieszkania od godz. 9 wieczór do 6 rano.

---ooOoo---

REKONSTRUKCJA GABINETU BRYTYJSKIEGO

Londyn, 30.VI.(R) Gabinet brytyjski uległ nowej rekonstrukcji. Lord Beaverbrook objął tekę min.zaopatrzenia i będzie nadal członkiem gabinetu wojennego. Ostatnio był on sekr.stanu bez teki. Na miejsce dotychczasowego min. handlu kpt.O.Lytteltona mianowany został Sir A.Duncan. Sekretarzami parlamentarnymi tworzonego min.transportów wojennych zostali sekr.min.transportów i sekr.min.marynarki handlowej.

GEN.FRANCO POTEPIA WYSTĄPIENIA PRZECIWKO W.BRYTANII.

Madryt, 30.VI.(R) Amb.bryt.Sir S.Hoare przyjęty był w obecności min.spr.zagr.Serrano Sunera przez gen.Franco. Omawiany był szereg zagadnień aktualnych, a m.i.ostatnie wystąpienia anty brytyjskie falangistów przed ambasadą W.Brytanii w Madrycie.

Gen Franco stwierdził dobitnie, że rząd hiszpański potępia te wystąpienia i zapewnił ambasadora bryt., że winni będą ukarani, oraz wydane zostaną zarządzenia, aby zapobiec powtórzeniu się tego rodzaju demonstracyj.

NOWE KONSZACHTY NIEMIECKO-FRANCUSKIE

Berlin, 30.VI.(R) W Paryżu odbyła się narada adm.Darlana z przedstawicielem rządu w Vichy amb.Brinonem. Wzięli w niej udział obecni w Paryżu ministrowie rządu w Vichy, m.i. min.wojny gen.Huntziger oraz delegat ambasady niemieckiej pos.Scheier. Adm.Darlan zwiędził następnie szefostwo policji paryskiej.

ROZBUDOWA ARMII AMERYKAŃSKIEJ

Waszyngton, 30.VI.(A.P.) Prezydent Roosevelt postanowił powołać do szeregów 900 tys.poborowych.

NOWY TYP BOMBOWCA DLA R.F.U.-u.

Nowy Jork, 30.VI.(R) RAF zasilony będzie wkrótce nowym typem ameryk.bombowca do lotu nurkowego Brewster-Bermuda. Obecnie odbywają się już loty doświadczalne, które potwierdzają w całości doskonałość zalet tych maszyn. Bombowce Bermuda produkują masowo Lotn.Zakł. Brewstera w Stanach Zjednoczonych.

W Ameryce buduje się obecnie w Ypsilanti (Michigan) największą fabrykę lotniczą świata. Koszt jej budowy wynosi 47 mil.dolarów. Koncesję na budowę samolotów w tej fabryce powierzono Tow.Ford Motor Co. Miesięczna produkcja wynosić będzie 500 bombowców, przy udziale 60.000 robotników. W ciągu najbliższych miesięcy fabryka dostarczyć ma 2.000 bombowców.

SŁABE NALOTY NA W. BRYTANIĘ

Londyn, 29.VI.(R) W końcu ub.tygodnia niemiecka działalność lotnicza nad W. Brytanią była słaba. Pojedyncze samoloty rzuciły bomby w Szkocji wschodniej, południowej Walii, zachodnich i południowych brzegach Anglii. Wyrządzone straty są minimalne, jest kilka osób zabitych. Stracono 2 samoloty niemieckie.

17-ta DOBA OFENZYWY BRYT.NA BAZY NIEM.

RAF bombardował bez przerwy niemieckie ośrodki przemysłowe i wojsko we oraz bazy morskie. Głównymi obiektami były: port w Bremie, stocznie morskie w Vegesack, Emden, Wilhelmshaven, Cuxhafen, Oldenberg i Den Helder.

Samoloty Obrony Wybrzeża brały również wydatny udział w bombardowaniu niem.baz wypadowych. 12 samolotów bryt. nie wróciło do baz.

We Francji płn. bombardowane były Dunkierka, Calais i centrala elektryczna w Comines pod Lille. Zestrzelono 8 myśliwców niemieckich.Straty bryt. w ciągu piątku i soboty wyniosły tu 9 myśliwców oraz 8 pilotów.

W niedzielnych operacjach za dnia nad Francją płn. stracono 5 myśliwców niemieckich.

Nad morzem Północnym na wysokości Holandii samoloty bryt.w walkach powietrznych z myśliwcami niemieckimi, zestrzeliły 1 Me 109, a kilka innych uszkodziły.

NIEUDAŁY NALOT NA MALTE

Kair, 30.VI.(R) W ub.sobotę myśliwce RAF-u zestrzeliły u brzegów Malty 6 włoskich samolotów Macchi 200 i 1 S 79, gdy silna formacja bombowców włoskich lecących w eskorcie myśliwców została przychwycona na morzu na zachód od Malty. Żaden bryt.samolot nie odniósł uszkodzeń.

DZIESIĄTKOWANIE NIEM.FLOTY HANDLOWEJ

W kanale La Manche samoloty bryt. zatopiły 3.000 ton.statek handlowy nieprzyjacielski. U wybrzeży wyspy Ameland samol.bryt.zbombardowały 1 statek do obrony przeciwlotn.oraz 2 statki zaopatrzeniowe po 8.000 t.każdy.

Z A T R Z Y M A N I E STATKU NIEM.

Patrolując na wodach Atlantyku pld. krążownik bryt.schwytał statek handl. "Indochinois" o poj.6.500 ton,w chwili gdy załoga dostrzegłszy zbliżający się okręt bryt.usiłowała zatopić statek. Marynarka bryt.schwytała również na Atlantyku zaopatrujący nie-

przyjacielskie okręty korsarskie niemiecki statek "Alsterton" o poj.3.000 ton, służący jednocześnie jako więzień dla uratowanych marynarzy bryt. Na pokładzie "Alsterton'a" znajdowało się 78 oficerów i marynarzy bryt. ze statków handl."Rabaul" oraz "Trafalgar" zatopionych przez korsarski okręt niemiecki na Atlantyku.

Admiralicja holenderska donosi o zatopieniu przez holenderską łódź podw. współdziałającą z flotą bryt.nieprzyj. statku-cysterny o poj.7.000 ton i statku zaopatrzeniowego o poj.5.000 ton.

M A R S Z N A H O M S

Kair, 29.VI.(R) Wojska sojusznicze w Syrii zajęły m.Saba Biyar, 95 km.na pld.zach.od Palmyra, zaś w rejonie Damaszku - część Dżebel Mazar.Wojska Niezależnych Francuzów zajęły m.Said Naya, 22 km.na północ od Damaszku. Na pół drogi z Damaszku do Homs zajęto m.Nebek, oddalony o 70 km.od Homsu.

Oddziały bryt. zaś, które posunęły się o 20 km.wzdłuż szosy z Damaszku do Bejrutu były ostrzeliwane przez artylerię franc. Pod Merdz Ayum patrol kawaleryjskie nawiązały kontakt z kawalerią Vichy. 120 Czerkiesów poddało się wojskom brytyjskim. W dniu 27 bm.zdobyto na odcinku nadbrzeżnym pozycje nieprzyjacielskie w rejonie Shedżim-Mezboud, o 14 km.na pln.wschód od Sidonu oraz zajęto miejscowości Saadiya i Seyer o 16 km.na północ od

Sidonu. Wojska rządu w Vichy stawiać mają zacięty opór pod Bejrutem.

Lotnictwo brytyjskie w Syrii przeprowadziło w sobotę i niedzielę szereg ataków na lotniska i pozycje nieprzyjacielskie. W Deir ez Zor bomby trafiły w hangary oraz zniszczyły kilka samolotów Potez 25 rozrzuconych na lotnisku. Seria bomb rzuconych z niemieckiego piłapu rozbiła nieprzyjacielską kolumnę samochodową na szosie pod Homs. W niedzielę za dnia samoloty z eskadry australijskiej zestrzeliły pod Palmyra 6 francuskich Glenn Martin, które spadły na ziemię w płomieniach. Australijczycy nie ponieśli żadnych strat. Samoloty RAF-u bombardowały składy towarowe w pobliżu Palmyra, linię kolejową oraz obiekty wojskowe w Rayak. Wszystkie samoloty bryt. powróciły.

Gen. de Gaulle przekazał nowym władzom syryjskim 1.000 funtów szterlingów dla ofiar nalotów niemieckich na Damaszek.

WŁOSI WYJEŻDŻAJĄ Z SYRII

Stambuł, 30.VI.(R) Przybyło tu z Syrii ponad 200 urzędników konsularnych i przedsiębiorców włoskich wraz z rodzinami. Oświadczyli oni, że wkrótce przybędzie z Syrii dalszy transport uchodźców w liczbie 3.000 osób.

--oo0oo--

K R O N I K A B R Y G A D Y

1 L I P I E C

Dziś: Przenajświętszej Krwi Chrystusa Pańa.
Jutro: Narodzenie Najświętszej Marji Panny.

Kalendarzyk historyczny:

1569 Unia Lubelska łącząca Litwę z Polską przy pełnej równości praw.

T E M P E R A T U R A

w dniu 30.VI.o g. 7-ej w słońcu 28°C
w cieniu 24°C
o g.12-ej w słońcu 46°C
w cieniu 27°C

AUDYCJA ŻOŁNIERSKA W POL.RADIO KAIR

W niedzielę 29.bm.Polskie Radio Kair nadało audycję p.t."Wisła do Gdańska" w wykonaniu zespołu Teatru Żołnierskiego S.B.S.K.

K T O I N T E R E S O W A Ł S I Ę losem Jadwigi Grzybowskiej z Przemyśla (Smolki 15, wzgl.Czackiego 10) zechce zgłosić się do Redakcji po bliższe informacje.

P O L S K I E K I N O O B O Z O W E

we wtorek dnia 1 lipca br.wyświetla komedię p.t."MAISIE" (MARYSIA) Początek przedstawienia o godz.19.15

O S T A T N I E W I A D O M O Ś C I

TYGODNIOWY BILANS STRAT NIEMIECKO-SOWIECKICH

Moskwa, 30.VI.(R) Komunikat sowiecki zaprzecza twierdzeniom jakoby Niemcy zdobyli lub zniszczyli 2 tys.czołgów sowieckich, 600 dział, stracili ponad 4 tys.samolotów iwzięli ponad 40 tys.jenców. Niemcy przyznają się przy tym do utraty tylko 150 samolotów, prze milczając swe straty w czołgach, działach i jeńcach wojennych.

Według komunikatu sowieckiego rzeczywście w ciągu ub.7-8 dni walk straty niemieckie wyniosły: 1) conajmniej 2.500 zniszczonych czołgów, 2) około 1.500 straconych samolotów i 3) ponad 30 tys.jenców, którzy dostali się do niewoli sowieckiej.

Straty sowieckie w tym samym czasie sięgają odpowiednio: 1) 900 czołgów, 2) 850 samolotów i 3) 15 tys.zaginionych żołnierzy sowieckich.

PONIEDZIAŁKOWY KOMUNIKAT SOWIECKI

W ciągu niedzieli wojska niemieckie i fińskie przypuściły atak na całej linii ciągnącej się od Oceanu Arktycznego do zatoki fińskiej, celem przedarcia się przez sowieckie umocnienia. Ataki te zostały odparte, przyczym nieprzyjaciół w wielu miejscach pozostał setki zabitych i pod ogniem artylerii sowieckiej wycofał się poza swe umocnienia. Usiłowania lotnych oddziałów nieprzyjacielskich zaatakowania w okręgu Wilno-Dźwinsk skrzydeł i tyłów wojsk sowieckich, wycofujących się na nowe pozycje, po walkach pod Szawlami, Klejdanami, Poniewieżem i Kownem, odparto ze znacznymi stratami dla nieprzyj. w ludziach i wozach mechanicznych.

W okręgu Mińska oddziały sowieckie i lotnictwo unicestwiły nowe próby posunięcia się nieprzyjacielskich jednostek zmotoryzowanych, które zdołały przedrzeć się przez linie obronne na tym odcinku. Zostały one odcięte od swych baz i wspierających je oddziałów piechoty i są nieustannie atakowane przez lotnictwo. Sytuacja ich jest b. ciężka. Walczące w odwrocie oddziały piechoty, osłaniające granicę wstrzymują posuwanie się nieprzyjac. oddziałów zmotoryzowanych i piechoty na linii Lida-Wołkowysk

W okręgu Łucka trwają walki wielkich mas wojsk zmotoryzowanych. Pomimo świeżych posiłków wojsk pancernych nieprzyjaciół nie tylko nie zdołał przedrzeć się w kierunku Nowogrodu Wołyńskiego i Szepietówki, ale został odparty i formacje czołgów i lotnictwa sowieckiego unicestwiły znaczne ilości czołgów i nieprzyjac. wojsk zmotoryzowanych. Pod Lidą ulec miała zniesieniu cała dywizja czołgów niemieckich. Lotnictwo sowieckie toczyło walki w powietrzu i współdziałało z operacjami na lądzie, zwłaszcza pod Łuckiem.

Dalszy komunikat stwierdza, że w nocy odparto ataki w przesmyku Karelskim i Keksholmu, na póln.-zach. od jeziora Ładoga. Podczas próby dokonania desantu pod Wyborgiem wszyscy Niemcy, biorący w nim udział zostali unicestwieni, bądź podczas wysadzania ich na ląd, bądź też na morzu. W niedzielę stracono 53 samol. nieprzyjacielskie, straty sowieckie zaś wyniosły 21 aparatów. Walki toczą się między Murmańskiem i Mińskiem i między Mińskiem i Łuckiem. W nocy wojska sow. przegrupowały się na innych odcinkach. Komunikat niemiecki utrzymuje, że wojska niem. zajęły Libawę i Lwów.

ZERWANIE STOSUNKÓW FRANCUSKO-SOWIECK.

Vichy, 30.VI.(R) Adm. Darlan zawiadomiał amb. sow. w Vichy o postanowieniu rządu francuskiego zerwania stosunków dyplomatycznych z Rosją Sowiecką.

RAF PRZECHODZI NA DZIENNE BOMBARDOWANIE

Londyn, 30.VI.(R) Silne eskadry bombowców RAF-u dokonały w poniedziałek za dnia drugiego z rzędu bombardowania doków w Kiel, oraz portów w Hamburgu i Bremie. Wzniesiono bardzo wiele pożarów i wyrządzono poważne szkody materialne w stoczniach morskich. Bremerhaven, Oldenburg, Emden i doki w Den Helder były również bombardowane. Jedenaście bombowców bryt. nie powróciło.

NALOTY NA W. BRYTANIĘ CORAZ SŁABSZE

Do godz. 18.00 w niedzielę, nie widziano ani jednego samolotu niemieckiego nad W. Brytanią. Późnym wieczorem dopiero ukazało się kilka bombowców niem. nad wschodnimi brzegami Anglii. Rzucone tu i ówdzie bomby nie wyrzadziły poważniejszych strat materialnych ani w ludziach.

OPERACJE WOJENNE NA BLISKIM WSCHODZIE

Kair, 30.VI.(R) Komunikat donosi, że w Libii sytuacja bez zmian. W Abisynii wojska włoskie ewakuowały Dżimbi Gen. Bertello, dowódca wojsk włoskich w bryt. Somali poddał się. W Syrii wojska bryt. otoczyły Palmyrę. Na północ od Damaszku i na odcinkach frontu nad morzem wojska sojusznice poczyniły znaczne postępy. Na froncie środkowym sytuacja bez większych zmian.

RAF bombardował obiekty przemysłowe oraz składy w Palmyra i Aleppo. Samoloty z eskadry australijskiej zniszczyły na lotnisku w Quesseir 4 franc. Glenn Martin, a inny zestrzelił w powietrzu nad Bejrutem. Na lotnisku w Deir ez Zor uszkodzono 5 samol. Potez. Z Vichy donoszą o trzech "b.gwałtownych" nalościach RAF na Bejrut nocy niedzielnej.

W Cyrenajce RAF bombardował nieprzyj. konwój statków eskortowany przez kontrtorpedowce pływający do Tripolisu. W Tripolisie spłonęły magazyny. Wiele pożarów wzniesiono również w porcie Benghazi i na lądowisku w Gazala. Silnie bombardowano port w Dernie. Jeden bryt. samolot nie powrócił z tych operacji.

STRATY LOTNICZE W UB. TYGODNIU

W okresie od 22 do 29. bm. Niemcy i Włosi stracili razem razem 183 samoloty w walkach na zachodzie i w Afryce. Jest to najwyższa cyfra strat nieprzyjacielskich w samolotach w tym roku, poniesionych w ciągu jednego tygodnia. Straty angielskie w tym samym okresie wyniosły tylko 65 samolotów, z których pewna część pilotów uratowała życie.

VIRTUTI MILITARI DLA Ś.P. PADEREWSKIEGO

Na specjalnym posiedzeniu Rady Ministrów w dniu 30 czerwca br. nadano ś.p. Ignacemu Paderewskiemu Virtuti Militari.